

Wystawa fotografii Piotra Krzaczkowskiego

We wtorek 29 stycznia 2019 roku goście odwiedzający Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu mieli okazję podziwiać fotografie Piotra Krzaczkowskiego. Może nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, wszak wystawy fotograficzne są dosyć popularne w dzisiejszych czasach. Jednak tym razem wystawa ta od razu zyskała rangę wyjątkowej.

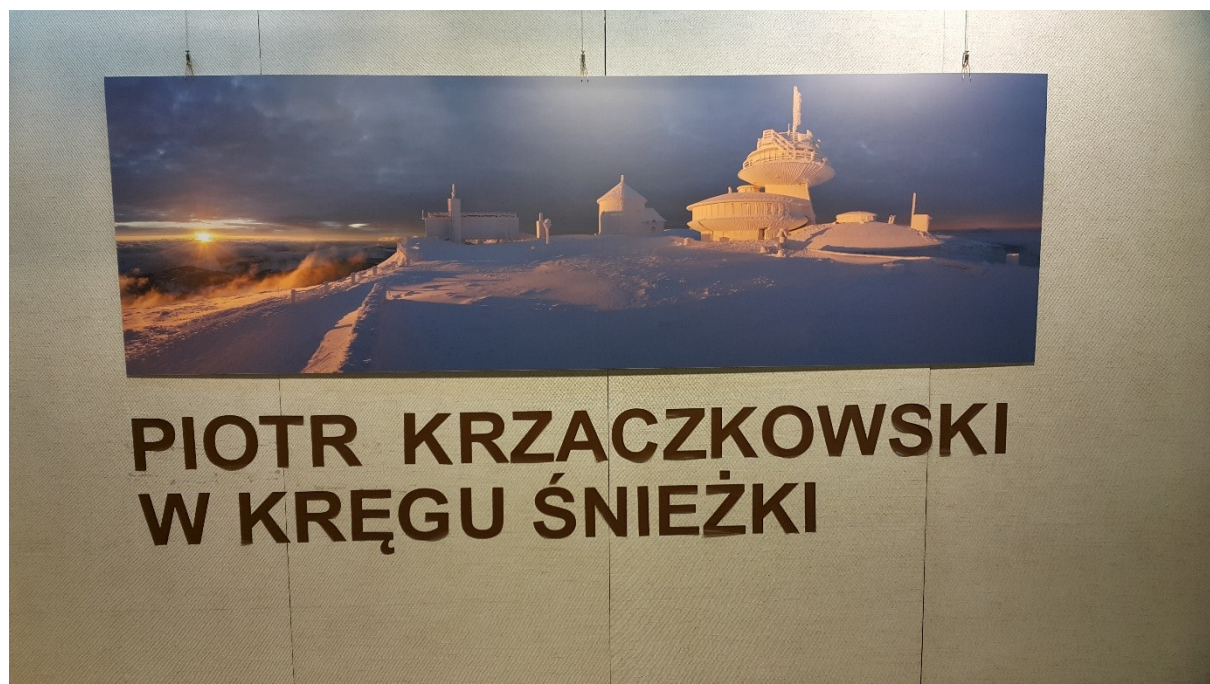


Foto: Krzysztof Tęcza

W zasadzie wszystko sprowadza się do dwóch aspektów. Pierwszy to miejsce pracy Piotra Krzaczkowskiego. Od ćwierć wieku wędruje on na Śnieżkę. W lecie przeważnie pieszo, zimą z reguły na nartach. Pan Piotr pracuje bowiem w obserwatorium Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej imienia Tadeusza Hołdysa, które znajduje się w jednym ze spodków zbudowanych na najwyższym szczycie Karkonoszy a zarazem całych Sudetów. Nic więc dziwnego, że przebywając tam doświadcza niesamowitych widoków czy zjawisk atmosferycznych. Przecież o określonych porach musi wyjść na zewnątrz by dokonać stosownych odczytów. Oczywiście w obserwatorium pracuje więcej osób i prawie każda z nich zajmuje się fotografią. Pomyśleć zatem można, że fotografie Piotra to kolejne tego typu ujęcia. I tu właśnie, każdy kto tak pomyśli, myli się. Bardzo się myli. Bo drugą ważną sprawą jest umiejętność obserwacji, umiejętność wyboru zarówno chwili jak i obiektu. Piotr posiada zmysł niedostępny wszystkim. I dlatego jego fotografie tak bardzo nas urzekają. Bo właśnie odpowiednie spojrzenie i przedstawienie widzianych zjawisk atmosferycznych czy krajobrazów uwypukla szczegóły, których przeciętny obserwator nie dostrzega.

Oczywiście aby dojść do takiego poziomu fotografii jaki prezentuje Piotr trzeba mieć dużą wiedzę zarówno o samej fotografii jak i o sprzęcie fotograficznym. Trzeba wiedzieć kiedy można użyć konkretnych obiektywów, jakie dobrać parametry naświetlenia itp. Bo mimo posiadania super aparatów dobra fotografia wymaga także myślenia.

Każdy kto chodzi po górach doskonale wie, że uchwycenie ciekawego efektu nie jest takie proste. Często o jakości fotografii decydują chwile. Gdy zobaczy się jakieś ciekawe zjawisko atmosferyczne trzeba reagować niemal natychmiast. Bo za chwilę już nie będzie po co otwierać aparatu. Piotr jako znawca takich zjawisk ma ułatwione zadanie, gdyż doskonale wie czy dane zjawisko będzie trwało

chwilę czy trochę dłużej. Poza tym wie jak takie zjawisko powstaje i dlatego wie na co zwrócić uwagę podczas jego utrwalania.

Góry zawsze dostarczają ciekawych przeżyć i stwarzają warunki do wykonania pięknych fotografii. Dla nas, mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej, najpiękniejsze widoki zapewniają Karkonosze. Zwłaszcza w okresie zimy, kiedy to wszystko pokrywa się śniegiem czy szadzią. Kiedy wiatr doprowadza do powstawania fantazyjnych kształtów niespotykanych na co dzień. Dlatego każdy z nas posiada w swoich archiwach wiele ciekawych i pięknych fotografii. Jednak zachęcam wszystkich by odwiedzić Muzeum w Karpaczu i zobaczyć fotografie mistrza. Zatrzymane na nich piękno zachwyci każdego.

Krzysztof Tęcza